

Sygn. akt III KO 65/20

POSTANOWIENIE

Dnia 5 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie z zażalenia **K. D.**

na postanowienie prokuratora prokuratury Rejonowej w R. z dnia 27 grudnia 2019 r., sygn. akt PR 1 Ds. (...), o odmowie wszczęcia śledztwa,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 5 sierpnia 2020 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w R.
z dnia 30 czerwca 2020 r., sygn. akt II Kp (...)
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w R., właściwy do rozpoznania zażalenia K. D. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w R. z dnia 27 grudnia 2019 r., sygn. akt PR 1 Ds. (...), o odmowie wszczęcia śledztwa, postanowieniem z dnia 30 czerwca 2020 r., sygn. akt II Kp (...), zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie ww. sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k.

W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że skarżący złożył wniosek o wystąpienie do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, który podtrzymał na posiedzeniu w dniu 30 czerwca 2020 r. Swoją decyzję skarżący motywował brakiem zaufania do „tutejszych instytucji”, „bliżej nieokreślonymi zależnościami

między Sądem a Strażą Miejską w R.” oraz brakiem kompetencji sędziów rozpoznających jego sprawę. W ocenie organu wnioskującego dobro wymiaru sprawiedliwości, które w tym przypadku determinowane jest potrzebą wykluczenia obawy skarżącego o bezstronność „tutejszego sądu”, uzasadnia przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu mającemu swoją siedzibę poza okręgiem [...] „celem uniknięcia kolejnych zarzutów ze strony K. D.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że przepis art. 37 k.p.k., wprowadzający odstępstwo od konstytucyjnej zasady prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1), musi być wykładany restryktywnie. Oznacza to, że tylko okoliczności, które rzeczywiście mogą wywoływać w odbiorze społecznym, w tym także stron postępowania, wątpliwości co bezstronnemu rozpoznaniu sprawy przez sąd miejscowo właściwy bądź wykluczać zakończenie postępowania przed tym organem w rozsądnym terminie, mogą stać się podstawą przekazania sprawy innemu sądowi w tym trybie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2013 r., III KO 65/13, LEX nr 1362622). Przepis ten - co oczywiste - nie może być bowiem wykorzystywany w celu przekazania innemu sądowi spraw o znacznym stopniu uciążliwości czy też z innych względów kłopotliwych. Nie budzi więc wątpliwości, że przesłanki przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, na podstawie art. 37 k.p.k., nie stanowi przypadek zgłaszania przez stronę, niezadowoloną z przebiegu, czy to aktualnego czy to poprzedniego postępowania, niepotwierdzonych zarzutów dotyczących funkcjonowania organów ścigania i sądu. Uznanie, że w tego rodzaju sytuacjach uzasadnione jest skorzystanie z instytucji z art. 37 k.p.k. prowadziłoby, co trafnie zauważono w judykaturze (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2018 r., IV KO 22/18, LEX nr 2499831), do stworzenia swoistego, pozaustawowego sposobu sterowania przez strony właściwością miejscową sądów. Byłoby to nie tylko oczywiście sprzeczne z ratio legis powołanego przepisu, ale wręcz zwiększałoby ryzyko powstania sytuacji, którym ma on zapobiegać.

Zwrócenie uwagi na powyższe kwestie, w okolicznościach przedmiotowej sprawy, było konieczne. Z treści wniosku jednoznacznie wynika bowiem, że potrzebę przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k., organ wnioskujący wiąże wyłącznie z tym, że K. D. domaga się przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na swoją krytyczną ocenę sposobu rozpoznawania spraw przez sędziów Sądu Rejonowego w R. i brak zaufania do [...] wymiaru sprawiedliwości.

W tym stanie rzeczy, należało stwierdzić, że sąd wnioskujący nie wykazał, by w sprawie zaistniały wyjątkowe okoliczności uzasadniające przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.